

ECHO KRAKOWSKIE

Rok IV. Kraków, Czwartek 25 sierpnia 1949 r.

„Tajne przymierze“ amerykańsko-niemieckie dla wyparcia kapitału W. Brytanii

BERLIN.

Londyński korespondent „Liberation“ donosi, że „rozczarowanie“ Labour Party wynikiem wyborów w Niemczech nabiera nowej doniosłości wobec zbliżania się tajnych rozmów o Niemczech, jakie odbyć się mają w Waszyngtonie we wrześniu br. między Achesonem, Bevinem i Schumanem, na marginesie sesji ONZ.

W Londynie twierdzą, że istnieje rodzaj „tajnego przymierza“ niemiecko-amerykańskiego dla wyeliminowania kapitału brytyjskiego z Niemiec, w którym reprezentowane są również interesy Francuzów, na co wskazywałoby utworzenie Francuskiego Towarzystwa dla Stosunków Gospodarczych z Niemcami, pod przewodnictwem konferencji przemysłowców francuskich, Villier.

AMERYKANIE ZEZWALAJĄ NA BUDOWĘ FLOTY

Według doniesień Reutera amerykańsko-brytyjski urząd kontroli budownictwa okrętowego zawiadomił niemieckie towarzystwo budowy okrętów, iż Niemcy Zachodnie mogą wybudować jeszcze 9 statków handlowych oprócz 54 statków, których budowa została już przedtem zaakceptowana przez Anglo-Amerykanów. Między nowymi jednostkami znajdować się będą dwa parowce frachtowe o pojemności 1.500 ton każdy.

Agencja ADN donosi, że Schuman, który odbywa obecnie podróż po Niemczech Zachodnich w czasie konferencji z premierem Południowej Badenii — Wohlebem, omówił problem utworzenia państwa południowo-zachodniego w ramach Federacji Zachodnio-Niemieckiej. Państwo to miałyby się składać z trzech prowincji strefy francuskiej oraz ewent. z dwóch przygranicznych prowincji strefy amerykańskiej.

Hitlerowskie bestialstwo francuskiego korpusu ekspedycyjnego w Vietnamie

PARYŻ.

Radio Vietnamu (Indochiny) donosi, że „korpus dyspozycyjny“ wojsk francuskich przystąpił do masowego niszczenia pól ryżowych, uprawianych przez Vietnamiczyków.

Piloci francuscy otrzymali rozkaz ostrzeliwania z samolotów chłopów wietnamskich, zatrudnionych przy uprawie ryżu.

Konflikt walutowy między USA a W. Brytanią zaostrza się

Wyjazd Bevina i Crippsa do Waszyngtonu odroczony

W YJAZD min. spraw zagr. W. Brytanii Bevina oraz ministra skarbu Crippsa do Stanów Zjednoczonych został odroczony o cztery dni. Ministrowie odpłyną z Anglii 31 sierpnia i przyjadą do Waszyngtonu dopiero w przeddzień konferencji walutowej. Tematem obrad konferencji będzie jak wiadomo zadanie Stanów Zjednoczonych dewaluacji funta szterlinga, a co za tym idzie zwiększenia wartości dolara w stosunku do waluty brytyjskiej. W przeciwnym razie USA grożą Anglii wstrzymaniem wszelkich kredytów.

4-miesięczny kurs dla inwalidów rozpoczyna się w październiku

Z dniem 1.X.1949 r. Urząd Wojewódzki — Wydział Spraw Inwalidów przystępuje z polecenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej — Departament Spraw Inwalidów do uruchomienia trzeciego z kolei 4-miesięcznego Kursu kreslań technicznych I stopnia w zakresie budowlanym i maszynowym dla ciężko poszkodowanych inwalidów.

Na kurs ten mogą być przyjęci tak inwalidzi wojenni jak i pracy oraz cywilni o ile: 1) są jednoręczy względnie bez obu przedramion lub mają poważnie uszkodzone ręce, 2) posiadają co najmniej 7 klas szkoły powszechnej, 3) nie przekroczą 35 roku życia, 4) zamieszkującą w miejscu, 5) nie korzystali dotąd ze szkolenia na koszt Skarbu Państwa, 6) znają zagadnienie obróbki metalu (odnośnie inwalidów pragnących szkolić się w zakresie kreslań maszynowych, 7) wykazują za miłowanie od zawodu kreslańskiego.

W czasie trwania Kursu inwalidzi korzystają z internatów oraz całkowitego utrzymania i nauki na koszt Skarbu Państwa. W razie stwierdzonej potrzeby otrzymują uczestnicy Kursu pomocy z odpo-wiednimi końcówkami ułatwiają-cymi im pracę.

Zainteresowani inwalidzi pragnący wziąć udział na Kursie i pracować w zawodzie kreslańskim winni złożyć do dnia 15.IX.1949 r. odpowiednie podania własnoręcznie napisane, uwzględniające dane personalne, adres, wiek, wykształcenie, pochodzenie społeczne, stan majątkowy oraz dokładny opis inwalidztwa z zaznaczeniem czy inwalida otrzymał już protezę, od kogo i jakiego rodzaju (kosmetyczną — roboczą). W podaniu winno być również podkreślone czy ubiegający się o przyjęcie na Kurs jest inwalidą wojennym, pracy czy cywilnym oraz czy i skąd pobiera zao-patrzenie. Do podania należy dołączyć również własnoręcznie napisany życiorys. Podanie to winni ubiegający się o przyjęcie na Kurs przysłać za pośrednictwem właściwego Urzędu Wojewódzkiego — Wydział Spraw Inwalidzkich — do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Plac Wielkopolski 9.

Wybitny dziennikarz amerykański R. Yaff opuszcza Kraków

JUTRO wyjeżdża z Krakowa do Pragi Richard Yaff — wybitny dziennikarz amerykański, R. Yaff jest współpracownikiem dziennika „National Guardian“, organu Partii Postępowej USA. Yaff w czasie swego trzymiesięcznego pobytu w Polsce napisał książkę o Polsce i Polakach, która zostanie wydana po jego powrocie do Nowego Jorku.

R. Yaff w czasie pobytu w Polsce zwiedził Warszawę, Katowice, Sopot, Wrocław, Gdańsk i Gdynię, najdłużej jednak bawił w Krakowie, który bardzo mu się podobał. (b. p.)

Trzyletni plan wierceń wykonany

Kopalnictwo naftowe wykonało przedterminowo trzyletni plan wierceń w dn. 4 lipca br. Kros-nieńskie kopalnictwo naftowe wykonało przedterminowo 17 sierpnia trzyletni plan produkcji ropy.

KTO JEST KIM? na str. 3

Barwne polskie zespoły ludowe tańczą i śpiewają na ulicach Moskwy

MOSKWA. ZNANE w Warszawie barwne zespoły ludowe pieśni i tańca, które w maju występowały na Festiwalu Muzyki Ludowej w „Romie“ i tańczyły na ulicach stolicy, podbijają teraz serca mieszkańców Moskwy.

Na pierwszą polską wystawę przemysłową udaly się samolotami 3 grupy regionalne: wielkopolska, podhalańska i rzeszowska, złożona z 54 osób. Zaraz w dniu otwarcia wystawy zademonstrowali polskie pieśni i tańce ludowe, serdecznie oklaskiwane.

Dowodem gorącego przyjęcia zespołów ludowych, jest okazane im żywe zainteresowanie ze strony Komitetu do Spraw Sztuki przy Radzie Ministrów ZSRR.

Partii Pracy zdając sobie sprawę z antyamerykańskich nastrojów opinii publicznej, nie będzie śmiała przyjąć warunków amerykańskich.

„ZIMNA WOJNA“ PRASY ANGLOSASKIEJ

„Zimna wojna“ w prasie anglosaskiej trwa nadal. Dzienniki amerykańskie skwapliwie podchwytują głosy brytyjskie wymierzone przeciwko USA i ze swymi stronami kontratakują. Republikański senator Wherry oświadczył w Waszyngtonie, że „Stany Zjednoczone winny zaniechać finansowania W. Brytanii nawet gdyby miało to oznaczać bankructwo Anglii, ponieważ to ostatnie jest lepsze od wspólnego bankructwa W. Brytanii i USA.“

Prasa londyńska również skwapliwie, jak amerykańska, wychwytuje antybrytyjskie wystąpienia i cytuje głosy brytyjskie, a szczególnie oświadczenie pos. O'Briena, który „ostrzegal“ Amerykę, że w Brytanii „nie pozwolili się kopać przez opasłych i niedouczonech magnatów kapitalistycznych z Wall Street.“

Zarówno w Londynie, jak i w Waszyngtonie podkreślają, iż w kołach oficjalnych urzymuje się przekonanie, iż konflikt brytyjsko-amerykański stał się „konfliktem wybitnie politycznym“.

Sytuacja w Chile zaostrzona fala strajków ogarnia cały kraj

NOWY JORK. Sytuacja w Chile uległa dalszemu zaostrzeniu. Fala strajkowa ogarnęła cały kraj. Rząd zamyka tysiące strajkujących w obozach koncentracyjnych.

W rejonie Lota oddziały wojsko we ostrzeliwują strajkujących górników.

Górnicy rejonów Chukiamata, Portorillos i innych odmawiają podporządkowania się rozkazowi powrotu do pracy. Uniwersytety i szkoły państwowe w całym kraju są zamknięte.

Ostatnie wiadomości z Santiago wskazują, że mimo użycia wojska i policji oraz masowych aresztowań, rząd chilijski nie opanował dotąd sytuacji. 23 bm. wybuchł strajk 120 tysięcy pracowników państwowych i samorządowych w całym kraju. Armia i marynarka obsadzają kopalnie węgla i między celem złamania strajku górników. Liczba rannych w starciach z policją w Santiago wzrosła do 300 osób.

Tito i Tsaldaris pomagają Anglosasom w ich imperialistycznych zamiarach

DZIENNIKI zachodnio-europejskie, ujawniły projekt interwencji imperialistów zachodnich przeciwko Albanii. Dziennik „Liberation“ twierdzi, że ta droga Ateny chcą zagarnąć część terytorium albańskiego, a Stany Zjednoczone i Anglia, wzmocnić swe pozycje strategiczne na Bałkanach.

Belgradzki dyktator Tito, z t i już zdobyty dla tych planów, zamknął on granice z Grecją, dostarczając pomocy armii faszystowskiej, a obecnie pragnie wywołać zamieszki w Albanii za pośrednictwem garski miejscowych tytuwów, kolaborantów albańskich i faszystów.

W IADOMOŚĆ o agresywnych planach mocarstw zachodnich w stosunku do Albanii, potwierdza również organ mediolańskiej finansjery. „Corriere della Sera“ pisząc wyraźnie, że mocarstwa te zamierzają zorganizować zamach stanu w Albanii Albania miałaby być poddana bezwzględnej blokadzie, zmierzającej do obalenia jej obecnego ustroju. Pretekstem do interwencji w Albanii miałaby być jej rzekoma pomoc okazywana demokratom greckim. Za okazaną pomoc Tito ma otrzymać część terytorium albańskiego. Jak twierdzi dziennik, w sprawie tej toczą się rozmowy między faszystowskim rządem Grecji a Tito.

W związku z powyższymi rewelacjami w parlamencie włoskim sen. Ferracini zgłosił nagłą interpelację, domagając się kategorycznego wyjaśnienia stanowiska rządu włoskiego w tej sprawie. Według postępowej prasy włoskiej, rząd de Gasperiego ma współdziałać w agresywnych planach mocarstw zachodnich wobec Albanii.

Oberwanie się chmury nad powiatem krasnystawskim Piękny czyn robotników zapobiegł zniszczeniu fabryki

LUBLIN.

W OKOLICY Izbic w terenie powiatu krasnystawskiego nastąpiło oberwanie się chmury. Wzburzone wody lokalnego potoku po wystąpieniu z brzoźów zagrażały zalaniem pieców w Państwowej Fabryce Klinkieru w Izbicy.

Wskutek natychmiastowej akcji robotników klinkierni, którzy wybudowali tamy z ziemi w czasie nawałnicy, majątek państwa wy wielomilionowe; wartość nie uległa zniszczeniu.

W pobliżu Izbicy poważnemu zniszczeniu uległy plantacje buraka cukrowego i tytoniu.



Wrzesiński

wygrał trzeci etap Drużyna Polski wysunęła się na czoło

III etap z Torunia do Olsztyna zakończył się znowu pełnym sukcesem Polski. Wrzesiński był pierwszy na mecie, a zespołowo Polska zajęła również pierwsze miejsce. W pierwszej dziesiątce na mecie było trzech Polaków. Sukces Polski jest tym bardziej radosny, że droga była na znacznej długości trasy asfaltowa. Należało się więc spodziewać silnej konkurencji kolarzy zagranicznych.



Wójcik.

W etapie tym znowu wycofało się kilku zawodników m. in. dwóch Francuzów, Serwa i Brunel (ostatni z powodu zapalenia spojówek). Z Polaków indywidualnych wycofał się Łazarczyk.

Etap do Olsztyna był etapem poświęceń. Polska drużyna narodowa dala tym razem piękny przykład zespołowej jazdy.

Kiedy Wrzesiński dwa razy przebił gumę Napierała oddał mu swoje koło, a kiedy Weglenda złamał widelec dostał rower od Sałgi. Punkt odzwywczy i napojowy zorganizowano w Nowym Mieście. Ostergaard przejechał przez punkt odzwywczy mając trzy minuty przewagi, nad grupą złożoną z 42 zawodników.

Na 20 km. przed Olsztynem prowadził dalej Duńczyk, czołówka liczyła 32 zawodników. Na 25 km. przed metą w grupie czołowej było 8 Polaków. Z drużyny narodowej brakowało tylko Kapiaka, Sałgi i Napierały.

Meta w Olsztynie była zorganizowana na boisku w lesie. Wjechała tu grupa złożona z 17 zawodników. Prowadził ją Wrzesiński, który pierwszy przejechał linię mety.

Dziś — czwarty etap Olsztyn-Gdynia, długości 193 km. Na dalszych miejscach uplasowali się: 2) Spalazzi (Włochy), 3) Clark (Anglia), 4) Alix (Francja), 5) Wójcik, 6) Locatelli, 7) Kapiak, 8) Olsen (Dania), 9) Lemay (Francja), 10) Wyględa.

Drużynowo etap wygrała Polska, która po dzisiejszym dniu wysunęła się na pierwsze miejsce z gólnym czasem 49.50,04.

Na drugim miejscu w ogólnej klasyfikacji znajdują się Rumunia z czasem o 17 sek. gorszym.

Leader wyścigu — Rumun Niculescu i nasza drużyna narodowa

NASZYM ZDANIEM

W miast zdobyła Chińska Armia Ludowa podczas walk w pld. zach. i środkowej części kraju w lipcu br. Innym widocznym znakiem sukcesów Armii Ludowej jest uruchomienie od dnia 15 sierpnia bezpośredniego połączenia telegraficznego między Szanghajem a Pragę. Jest to pierwsze tego rodzaju połączenie z krajami demokracji ludowej.

Najwybitniejsi przedstawiciele organizacji zawodowych i oświatowych pisarzy i duchowieństwa z 45 stanów USA, wystosowało list zbiorowy do senatorów amerykańskich żądający od rządu trumanowskiego programu pomocy wojennej dla uczestników paktu atlantyckiego, podkreślając ze szczególnym naciskiem, iż przybliżająca większość narodu amerykańskiego jest przekonana o możliwości uregulowania rozbieżności między USA a ZSRR w drodze pokojowej.

W uzupełniających wyborach kantonalnych w Alguchol (Sabaudia) najwięcej głosów otrzymał kandydat Komunistycznej Partii Francji, Ilość głosów oddana na kandydata SFIO (partii socjaldemokratycznej) spała w porównaniu z rokiem 1945 o 60 proc. Prasa paryska uważa to za symptomatyczny znak w jakim kierunku idą sympatie ludności francuskiej.

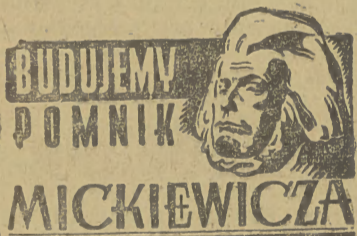
Solidarność zwyciężyła

TYDZIEŃ temu rozpoczął się strajk fińskich robotników przemysłu drzewnego w Kemi przeciwko bezprawnej obniżce zarobków przez miejscowych kapitalistów. Obniżka zarobków robotniczych miała wyraźnie prowokacyjny charakter ponieważ w tym samym czasie podwyższono ceny chleba, obuwia, opału i komornego. Co więcej, akcja kapitalistów z Kemi miała zapoczątkować obniżkę zarobków robotniczych w całym kraju.

Na słuszne żądania robotników fińskich kapitaliści odpowiedzieli wysłaniem wojska przeciwko strajkującym. „Strajk zostanie złamany siłą” — oświadczyli posłuszni kapitaliści socjaldemokratycznej ministrowie. Ale ani kule ani gwałty popełnione przez fińską policję na czołowych działaczach związkowych i przywódcach partii komunistycznej nie dały pożądanego rezultatu. W ciągu 48 godzin do strajkujących robotników w Kemi przyłączyli się robotnicy portowi, wszyscy robotnicy przemysłu drzewnego, budowlanego, włókienniczo i skórzanego.

Solidarność robotników fińskich zwyciężyła. Po siedmiu dniach strajku rząd został zmuszony do wydania kapitalistom z Kemi polecenia uchylenia zarządzonej bezprawnie zniżki płac.

Jest to bez wątpienia duży sukces robotników fińskich, lecz jeszcze nie koniec ich walki. Socjaldemokratyczny rząd fiński w tym wypadku musiał zrezygnować z obrony interesów swych kapitalistycznych mocodawców, ale nadal jest u władzy i prowadzi antyrobotniczą i antypokojową politykę przeciwną interesom Finlandii. Tyłko rząd demokratyczny, rząd kierowany przez klasę robotniczą może zapewnić najszerszym masom pracującym Finlandii ich słuszne prawa.



Cięte bańki

Kto pyta - nie błądzi

KTÓREDEY się idzie, by zejść na manowce? Czy mańkut z natury już jest lewicowcem? Skąd wiedzą sąsiedzi, czym chata bogata? Czy cyrk to jest sztuka, czy raczej oświata? Czy wszystkie drabiny należą do drabów? Dlaczego bablarze udają nababów? Czy każdy podatnik to człowiek podatny? Czy pijak to człowiek, czy sektor prywatny? Czy kolarz każdego potrafi kolować? Dlaczego Rymkiewicz się nie chce zrymować? Czy każdy, kto orze — od razu jest chłop? Dlaczego na listach pisuje się Ob? Dlaczego, kolego? Ja pytam — dlaczego?

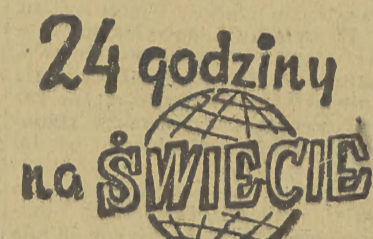
Dlaczego łóżkanie źle mówią o Łodzi? Czy ktoś, kto jest świnią, od małego pochodzi? Czy dużo na świecie jest Chinek blondynek? Dlaczego nie bywa z głowami sardynek? Czy Budrys i Bryndas to krewni Brandysa? Czy Nysa po polsku brzmi ładniej, niż Nissa? Dlaczego trzech bubków, to zaraz ekipa? Kto pierwszy powiedział, że wszystko jest lipa? Gdzie można najłatwiej żyć z samych zaliczek? Czy dostać po zębach, to też jest policzek? Gdzie diabeł nie może? Czy komar to ssak? Dlaczego każdemu pieniędzy wciąż brak? Dlaczego, kolego? Ja pytam — dlaczego?

Tajemnicze obrady w pałacyku „Krummer Weg” „PLAN SCHACHTA” ma zastąpić zbankrutowany plan Marshalla

Niemieccy przemysłowcy snują nowe marzenia o kolonialnej ekspansji

Napisał Seweryn Rolański

JUŻ nazajutrz po ogłoszeniu wyniku „wyborów” w Niemczech zachodnich, wielcy przemysłowcy niemieccy przystąpili do realizacji swoich nowych knowań polityczno-gospodarczych. W znanej restauracji Muellera na Koenigsallee w Dusseldorfie odbyło się nadzwyczajne zebranie „Centralnego Biura Koordynacji Związków Pracodawców”, jednoczącego cały ciężki przemysł Niemiec Zachodnich. Po sutym bankiecie, przemysłowcy z osławionym dr. Reuschem, generalnym dyrektorem koncernu Mannesmann i przewodniczącym Rady Nadzorczej „Guten Hoffnungs-Huette”, udali się do pałacyku myśliwskiego „Krummer Weg” w pobliżu Dusseldorfu, gdzie zebranie odbywało się nadal, ale w całkowitej tajemnicy.



Jest rzeczą charakterystyczną dla stosunków politycznych, panujących w Niemczech Zachodnich, że w zebraniu brali również udział w charakterze zaproszonych gości: dr Holzapfel, sekretarz przewodniczącego reakcyjnej partii katolickiej CDU oraz bliiski współpracownik Kurta Schumachera, sekretarz „socjaldemokratycznej” organizacji w Moers, niejaki Herman Runo. Świadczy to dobitnie, że obydwie zwalczające się rzekomo partie CDU i SPD są w równej mierze na usługach niemieckich kapitalistów.

Parlament węgierski, zgodnie z nową konstytucją dokonał wczoraj wyboru prezydium Rady Państwa. Jak wiadomo, nowa konstytucja węgierska znosi stanowisko jednoosobowe prezydenta, a najwyższym reprezentantem Republiki jest kolegiatne prezydium. Przewodniczącym Prezydium Rady Państwa wybrano jednomyślnie dotychczasowego prezydenta republiki, Szakasitsa.

Zespół robotników, inżynierów i plastyków zatrudnionych przy montażu pierwszej wystawy polskiego przemysłu w Moskwie zwiędził wczoraj Kreml. 120 robotników polskich — uczestników tej wycieczki zgodnie stwierdziło, że wspomnienie o tym dniu na zawsze utkwi w ich pamięci.

Na konkursie skrzypcowym w ramach Światowego Festiwalu Młodzieży w Budapeszcie pierwsze miejsce zajął Igor Ojstrach (ZSRR), 2 miejsce zdobyła skrzyżka polska — Wanda Wilkomirska, dzieląc miejsce z Bojanem — Bułgaria i Sobolewskim (ZSRR).

Cała Rumunia obchodziła wczoraj 5 rocznicę wyzwolenia przez armię radziecką i obalenia dyktatury faszystowskiej. Punktem kulminacyjnym uroczystości była defilada wojskowa i olbrzymia manifestacja publiczności cywilnej w Bukareszcie, w której wzięło udział ok. pół miliona ludzi.

W Beauvilliers we Francji odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci siedmiu lotników polskich, poległych w walkach w lipcu 1924 r.

Strajkujący robotnicy portowi w fińskim porcie Kemi odnieśli sukces. Rząd polecił pod naciskiem mas ludowych uchylić zarządzonej zniżki płac i zadośćuczynić żądaniom strajkujących. Równocześnie zniesiony został w Kemi stan wyjątkowy.

Niemcy zamiast Anglii

O CZYM mówiono w pałacyku myśliwskim „Krummer Weg”, można się dowiedzieć z korespondencji, jaka ukazała się wkrótce po tym w czasopiśmie wielkiej finansjery amerykańskiej „US and World Report”. Tygodnik ten w artykule „Stare ręce znów u steru Niemiec” zwraca swym czytelnikom uwagę, że „bankierzy i przemysłowcy, którzy zbudowali potęgę gospodarczą Niemiec w czasach reżimu hitlerowskiego, wracają w Niemczech Zachodnich na swe dawne stanowiska i stoja na czele maszyny przemysłowej, która potencjonalnie jest jed-

na z najbardziej wydajnych na świecie”. Ze względu na to — sugeruje „US and World Report” swoim czytelnikom — należy zwrócić uwagę na opinie tych kół, które „analizując obecny kryzys brytyjski stwierdzają zupełnie otwarcie, że Stany Zjednoczone winny „pogrzebać” Anglię i uznać Niemcy za partnera handlowego Nr 1”.

Pławimy się w siarce Co należy poprawić w zakładzie kuracyjnym w Swoszowicach

NIE o piekle tu mowa, ani o czyścicu, chociaż — w pewnym sensie można by to uważać za zaprawę czyszcząca. Kąpiele siarczane w Swoszowicach są wspaniałe, wracają zdrowie artretykom i reumatyzkom. Dojazd do nich jednakże jest męka. Wysiadła biedny artretyk w Borku

Architekci z AG-H laureatami nagród SARP

W wyniku ostatnio rozstrzygniętego konkursu architektonicznego SARP nr 176 na projekt gmachu ośrodka informacji i hotelu tu rystycznego PBP „Orbis” w Warszawie, laureatami równorzędnych nagród okazali się m. in. autorzy prac nr 5 — inż. architekt Krystyna Królówna i Jan Dobrowolski oraz prac nr 16 inż. architekt Aleksander Franta, Jerzy Gottfried i Henryk Buszko.

Nadmienić należy, że wszyscy wyżej wymienieni pracują obecnie w Warszawie i na Śląsku, ukończywszy niedawno wydział architektury Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Dwa „Bociany” dla Aeroklubu P.R.

W dniu święta lotnictwa, które przypada na 4 września, oddziały Ligi Lotniczej w Katowicach i w Rzeszowie przekazały Aeroklubowi Rzeczypospolitej Polskiej dwa nowe lekkie samoloty sanitarne. Podobne samoloty sanitarne typu „Bocian”, przystosowane do startowania i lądowania na niewielkiej przestrzeni, posiadają już aerokluby poznański i warszawski.

Marzenie Schachta

OPINIE niemieckie znajdujące wy oddźwięk w amerykańskich kołach kapitalistycznych. Już po ukazaniu się artykułu w „US and World Report” specjalny wysłannik wielkiego dzennika nowojorskiego „Herald Tribune”, p. Margaret Higgins, udala się do Hjalmar Schachta i po rozmowie z nim przedstawiła w dwóch kolejnych artykułach opracowane przez niego projekty współpracy między amerykańskimi a niemieckimi kapitalistami.

Plan Schachta — pisze „New York Herald Tribune” — przewiduje powiększenie zachodniego niemieckiego eksportu i rozbudowę potencjału przemysłowego w Niemczech zachodnich znacznie ponad poziom przedwojenny. Ma on zastąpić zbankrutowany „plan Marshalla” przez wyeliminowanie państw korzystających dotychczas z kredytów amerykańskich i zastąpienie ich Niemcami Zachodnimi jako jedynym odbiorcą tych kredytów.

Niemcy mogą oddać Stanom Zjednoczonym wielką usługę — stwierdza Schacht przez usta p. Higgins — przez zajęcie odpowiedniego miejsca w realizacji planu trumanowskiego, rozwoju zacefanych gospodarek obszarów. Plan ten całkowicie pokrywa się ze starymi marzeniami niemieckimi o cywilizowaniu Azji i Afryki.

Na szczęście te stare niemieckie marzenia zostały już raz udaremnione. Ten sam los spotka niechcący nie i nowe schachtowskie plany ekspansji kolonialnej.

Wyzwoleniu Wileńszczyzny przez Armię Radziecką i rozwianiu się Armii Krajowej, członkowie „Cecylii” ukrywają broń i wracają do Wilna. Oskarżony przyznaje, że „Cecylia” otrzymała uzbrojenie od Niemców.

Oskarżony Milwid stwierdza, że „nieznany” oddział AK zamordował poecie wileńskiego Teodora Bujnickiego.

Jesienią 1944 r. już na terenach Polski „Cecylia” rozpoczęła działania dywersyjne w interesie obcych mocarstw. Milwid utworzył grupę szpiegowską w Bydgoszczy i dostarczał wywiadowczych wiadomości natury wojskowej, politycznej i gospodarczej. Uplanowano wydawanie dywersyjnych ulotek, podlegających żołnierzom W.P. do dezercji.

Milwid prowadził systematyczne szkolenie grupy dywersyjnej. „Cecylia” usiłował również nawiązać kontakty ze sztabem gen. Kopńskiego w Londynie. W okresie nielegalnej działalności członkowie „Cecylii” pobierali stałe wynagrodzenie w dolarach i walucie polskiej.

Rozprawa trwa.

Walka samolotów ze szkodnikami lasów

Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej w planie sześciolatnim otrzymał nowoczesny sprzęt lotniczy, a przede wszystkim samoloty z chowanym podwoziem, przystosowane do lądowania także i w nocy i to bez względu na pogodę. Poszczególne Aerokluby rozwijają działalność w kierunku pomocy w zwalczaniu szkodników lasów. Walkę z kornikami i innymi pasożytami prowadzić się będzie w dużym zakresie przy pomocy rozpylania trucizny. Lotnicy będą również pomagać rybakom w wyszukiwaniu przybrzeżnych ławic ryb, które widoczne są z wysokości.

Osk. W. Milwid zeznaje Jak grupa »Cecylia« torturowała i wydawała Gestapo polskich działaczy lewicowych

BYDGOSZCZ. W DRUGIM dniu procesu grupy terrorystyczno-szpiegowskiej „Cecylia”, zeznawał oskarżony Witold Milwid, który przyznał się do winy i złożył następnie obszernie wyjaśnienia. Na Wileńszczyźnie po ucieczce wojsk gen. Andersa ze Związku Radzieckiego, dowództwo AK wzmogło propagandową działalność antyradziecką, karmiąc ludność fałszywymi wiadomościami BIP-u. W owym czasie w skład Delegatury rządu londyńskiego wchodziłi przeważnie endecy i ONR-owcy.

Nastąpiły pierwsze ataki na partyzantkę radziecką, gdy dywersję przeciwko Niemcom osłabiono. Zamachy na gestapowców nie dochodziły do skutku, ponieważ dowódcą tzw. „Małej kolumny dywersyjnej” — Sergusz Piasecki udaremniał je. Dowódcą grupy dywersyjnej mł. „Dąbek” wielokrotnie podkreślał, że „jeszcze nie nadszedł czas na zaostre nie stosunków z Niemcami” i kazał wstrzymać dywersję.

Gdy lewicowy działacz niepodległościowy Kazimierz Namysłowski zaproponował wzmoczenie wspólnymi siłami walki z okupantem, oskarżony przestrzegając ściśle dyrektyw dowództwa AK o „oszczędzaniu sił” — propozycję odrzucił.

Osk. Milwid podał szczegóły denuncjacji do gestapo przez grupę „Cecylia” polskich działaczy lewicowych — Namysłowskiego i Borysewicza. Oba ich porwania, poddając wyrafinowanemu torturom, w celu wymuszenia zeznań o lewicowym ruchu oporu.

„Cecylia” wydała Borysewicza, Namysłowskiego oraz ich żony w ręce gestapo. Zresztą członkowie „Cecylii” aresztowali Borysewicza w imieniu gestapo, a specjalny posterunek Wehrmachtu strzegł lokalu, w którym oficerowie „Cecylii” przesłuchiwali schwytanego Namysłowskiego. W maltretowaniu Namysłowskiego brał udział oskarżony Milwid i Subortowicz, a Milwid przyznał, że bił Namysłowskiego do utraty przytomności. Namysłowski jakoby popełnił samobójstwo w gestapowskim więzieniu, a Borysewicza wraz z rodziną rozstrzelano.

Na każdej konferencji zostanie wybrane plenum Pow. Rady ZZ, złożone z 11 członków i 5 zastępców które wyłoni następnie z siebie 7 członków prezydium oraz trzech członków Komisji Rewizyjnej.

Od sierpnia br. wszystkie etaty Pow. Rad będą płatne, aby osobom piastującym urzędy ułatwić odpowiednie wywiązanie się z podjętych zadań. (b. p.)

Dalej trwa turniej dowcipu

TANIO. Pasażer: „ile kosztuje na awon-rzecz”. Kierowca taksówki: „400!”. Pasażer: „a za bagaż?”. Kierowca: „nic”. Pasażer: „to proszę zawieźć tyłko walizkę, a ja się przejdę pieszo”.

ROZTARGNIONY. Pewien roztargniony jegomość po poruceniu od przyjaciela, zauważył brak fajki. Siada natychmiast przy biurku i pisze list: „Drogi przyjacielu! Czy nie zostawiłem u ciebie fajki? Jeśli tak to odeślij mi ją przez mojego Jurka. Twój itd.”

W tej chwili wbiega Jurek: „Ta tusiu! Znalazłem twoją fajkę w przedpokoju!”

Uradowany ojciec dopisuje „p.s.: „Nie szukaj fajki, już się znalazła!” — po czym zakleja list i oddaje Jurkowi aby odniósł.

MIŁOSIERNY. — Litościwa osobo... ubranie ze mnie spada... — Macie tu dziadku agrafkę, Wł. Lewandowski

NIERZECZNY CHŁOPIEC. Jakiś młodec, wspinając się na paldach, nie może dosięgnąć dzwonka przy bramie. Zawążył to przechodzący akurat staruszek. Podszedł więc i zadzwonił.

— A teraz uciekajmy!!! — krzyknął mały urwis.

Zofia Kułińska



Sierpień 25 Czwartek Ludwika

CO PODAĆ DZIŚ na obiad?

ZUPA ZIEMNIACZANA. ZRAZY, NALESNIKI, SUROWKA, MIZERIA, ALBO OGÓRKI KISZONE. DESER: RENKŁODY.

Ziemniaczanka. Mając na obiad, mięso, mamy zwykle także kości, więc na przed zalewamy kości w garnku zimną wodą i szumigujemy gotującą rosół, po czym dodajemy różny, drobno pokrajany jarzyn, solimy, i gotujemy dalej. Kilka ziemniaków obieramy, kroimy w kostkę, wysypujemy do wrzątku, z którego tymczasem usunęliśmy kości. Gdy ziemniaki mięknie, zaprawiamy zupę zasmażką z masła, cebuli i maki. Aromatyzujemy szczyptą pieprzu i pokruszonym majerankiem. (Ziemniaczankę często podajemy przeciekającą).

Zrazy nelsonskie, czyli z grzybami i ziemniakami. Jeśli otrzymaliśmy kawał zrazówki lub krzyżówki (coż dopiero polećmy), możemy przyrządzić zrazy a la Nelson. Krajemy mięso w cienkie plasterki, rozbijamy, solimy, obsmażamy na maśle. Następnie układamy je w rondlu, pieprzymy, wysypujemy kilka na pół ugotowanych, pokrajanych ziemniaków i zalewamy sosem grzybowym już przygotowanym. Sos robimy z masła, na którym przysmażyliśmy lekko cebulę i z pokrajanych ugotowanych grzybów (najlepiej kilka borek, prawdziwków lub pieczarek; ale możemy użyć też suszonych grzybów). W tym sosie zrazy muszą się dobrze zagotować. Podaje się w rondlu na stół. Zrazy te można łatwo uduśić na kuchence elektrycznej. (EiSi).

Kandydaci na wyższe uczelnie na badania lekarskie

Kandydaci, pragnący być przyjętymi na 1 rok studiów na wyższych uczelniach, muszą podać się — stosownie do rozporządzenia Ministra Oświaty — obowiązkowym badaniom lekarskim. Badania lekarskie dla kandydatów na wszystkie uczelnie krakowskie będą odbywały się w gmachu Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Batorego 3 w okresie od dnia 29 sierpnia do 16 września 1949 r. Zgłoszenia z „kartami zdrowia“ dla mężczyzn o godz. 16-tej, dla kobiet o godz. 17-tej, codziennie, z wyjątkiem sobót i świąt.

Napisał Marek Szałwia ilustrował J. Zebrowski Kto jest kim? Widowisko teatralne w wielu odsłonach dla Czytelników »Echa«

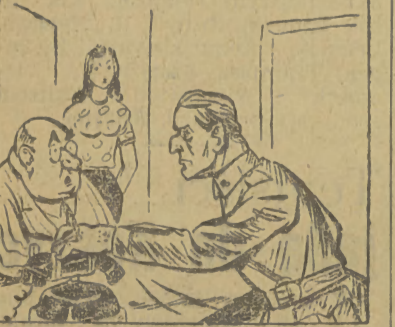


Oficer milicji Pan twierdzi, że oszustwa dokonał Bocian? Kiedy to było?

Szef biura — Przed chwilą.

Oficer milicji — Czy może pan podać jego dokładny rysopis?

Szef biura — I owszem. Z długim nosem na długich nogach. Wośle podobny do bociana.



Oficer milicji — (przechodzi na drugą stronę biurka, stwarzając w ten sposób przegrodę między sobą i Szefem. Przygląda mu się podejrzliwie i badawczo). Podobny do bociana. A więc identyczność nie ulega wątpliwości. Sprawa kompletnie się. (Chwyta za telefon).

Szef biura — Dokąd pan telefonuje?

Państw. Zakł. Przemysłu Wełnianego w Rakszawie produkują materiały wełniane dla świata pracy

Wynalazekra cjonalizatora Jana Turka zostanie zastosowany w całym przemyśle włókienniczym

NIEDALEKO od Rzeszowa, w pięknie położonej okolicy, wznosi się potężny gmach Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego w Rakszawie. Wybudowane jeszcze w roku 1912, przyczyniły się do ożywienia życia całej wioski oraz dały pracę wielu jej mieszkańcom. Prawie wszyscy robotnicy zakładów rekrutowali się z dawnych tkaczy domowych, tak, że praca w fabryce, szczególnie w dziale tkackim jest im znana i nie przedstawia większej trudności. Jeszcze i dziś zajmują się niektórymi z nich tkactwem w domu, ale robią to wyłącznie dla swego użytku.

Lekarze udzieliли 56 tys. porad odbyli 52 tys. wizyt

Lekarze domowi Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie udzieliли w lipcu br. 56.488 porad i odbyli wizyt domowych 52.658.

Chorzy otrzymali leków z aptek własnych US w Krakowie 117.067, z punktów rozdzielczych 12.120, z aptek obcych 14.113.

Do szpitala własnego US skierowała w lipcu 1.098 osób, w sanatoriach przebywało 913 osób.

Lekarze dentyści dokonali w tym czasie 2.175 zabiegów, złożyli 3.183 plomb, wykofali 278 protez. (o. b.)

Napisał Marek Szałwia ilustrował J. Zebrowski Kto jest kim?

Widowisko teatralne w wielu odsłonach dla Czytelników »Echa«



Oficer milicji — Do domu wariatów. Szef biura — ???

Lekarz od wariatów — (wchodzi). Za nim dwa barczyści pielęgniarze. Kto zwariował?

Oficer milicji — Podejrzewam, że ten pan.

Szef biura — !!! Oficer milicji — O, widzi pan. doktorze?



Lekarz od wariatów — (bada szefa biura, który opiera się gwałtownie). Spokojnie, spokojnie, pański zawód?

Szef biura — Jestem dyrektorem!

Lekarz od wariatów — (pobliża wie kiwa głową). Tak, tak. Dawniej tacy podawali się za Napoleonów.

(c. n.)

ZGRZEBLARKI

W WIELKIEJ hali, przy zgrzeblarkach pracują Stanisław Huraj, który pracuje w fabryce od 1928 r. i Ignacy Zakielas, również długoletni pracownik, który obsługuje 2 maszyny.

Tu zaczyna się pierwsza faza produkcji materiałów. Drobne, poszarpane kawałki wełny, zgrzeblarki przerabiają na cienkie pasma. Są one jeszcze bardzo słabe, dlatego też od gremplarza wymaga się dużej uwagi przy pracy.

Skracanie nici odbywa się za pomocą przańnic wózkowych, tzw. selfaktorów. I tutaj też są przodownicy pracy, jakkolwiek współzawodnictwo w tym dziale jest trudniejsze niż w innych. Stanisław Babiarz i jego dwie pomocnice przez wyższą często normy produkcyjne, a to dzięki sprawniej obsłudze maszyny i szybkiemu przekładaniu nawiniętych cewek.

Najciekawszym jednak działem produkcji jest dział tkacki. Na stożkowatych snowadłach rozmieszczono 100 różnokolorowych cewek, których nici nawija się na wał. Jest to osnowa przetrzacona już do tkania.

W TKALNI KWITNE WSPÓŁZAWODNICTWO

TKALNIA jest tym działem w fabryce, gdzie współzawodnictwo może się najlepiej rozwijać, boże wszyscy tutaj współzawodniczą.

Przodownik Stanisław Noga zapytany w jaki sposób osiąga swoją normę, starając się przekroczyć huk maszyn — mówi: „Płynnością i oszczędnością na materiale“. Więcej nie możemy się dowiedzieć, bo nie pozwalają na to maszyny, które zagłuszają każde słowo.

Patrzeć tylko uważnie na jego ręce, manipulujące przy maszynie — to nic się zerwała i maszyna zatrzymała się automatycznie.

Przy każdej maszynie jest licznik, który wskazuje ilość zużytych na tkanie wątków. Licznik przy maszynie Stanisława Nogi wskazuje 31 tys. wątków, zaś obowiązująca norma wynosi 29 tys.

Również przodownice pracy — kobiety, nie bardzo dają wyprzedzić się mężczyznom. Są to Józefa Tkacz, Julia Skoczylas, Stefania Baran, Józefa Kurzej.

MATERIAŁY DLA ŚWIATA PRACY

NA krosnach przewijają się białe, brązowe, szare pasy ma-

teriałów, przetykane niciami czernymi, niebieskimi zależnie od ich ustalonych deseni. Są to 60 proc. i 100 proc. wełny przeznaczona na zaopatrzenie świata pracy.

Materiał podjęty z krosien nie idzie jednak od razu do sprzedaży. Podlega on jeszcze wielu fazom produkcji, które czynią go delikatnym, równym, pozbawionym włosków.

Specjalny dział, zwany szwalnią, zajmuje się naprawą drobnych błędów tkackich, usunięciem supełów itp.

Dopiero po tym mierz się i nawija materiał na bele, które odśysła do Centrali Tekstylnej.

Fabryka zajmuje się również produkcją koców, które zawierają niewielką ilość wełny, ale są ciepłe i cieszą się na rynku wielkim popytem. Są one rozprowadzane przez spółdzielnie i przeznaczone dla ludności wiejskiej.

SERCE FABRYKI

SERCEM tej wielkiej fabryki jest maszynownia. Kierownik ruchu maszynowni Jan Turk to jeden z racjonalizatorów. Wprowadził on ulepszenia w dostarczaniu oliwy do maszyny oraz wynalazł specjalne siatki do osłony zgrzeblarek. Będący na wizytacji fabryki referent bezpieczeństwa pracy z Łodzi, powiedział, że taka ochrona zgrzeblarek znajdzie zastosowanie we wszystkich fabrykach w Polsce.

Przewidziany plan półroczny fabryki został przekroczony o 13 tys. mtr. Roczny plan zostanie wykonany z końcem listopada. Plan trzy letni zaś już na początku listopada, ponieważ w zeszłym roku plan produkcyjny został wykonany z dużą nadwyżką. (m)

Konkurs Sportowy

„ECHA“ KUPON niedziela dn. 28.8.1949 r. Cracovia — Polonia Bytom w Krakowie

Table with results for various sports events: Wisła — Szombierki w Bytomiu, Garbarnia — Bzura Chodaków w Krakowie, including match results and player names.

KONKURS

Dział Budownictwa Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego przyjmie od dnia 1 września br. kilku inżynierów-architektów, inżynierów mlerniczych, inżynierów sanitarnych i urbanistów względnie wysokokwalifikowanych techników z praktyką i uprawnieniami udokumentowanymi, dla obsadzenia stanowisk kierowników Oddziałów w Centralnym Biurze Projektów Architektonicznych i Budowlanych.

Wynagrodzenie wg norm Ministerstwa Budownictwa. Mieszkańca z pełnymi wygodami zapewniwono od zaraz.

Podania z życiorysami i odpisami świadectw należy składać do DYREKTORA Działu Budownictwa — Urząd Wojewódzki — Lublin, Spokojna 4. 596

KOMORNİK SĄDU GRODZKIEGO w Sanoku Dnia 20 sierpnia 1949 r. Km 47/49

OBWIESZCZENIE o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Sanoku urzędujący w Sanoku przy ul. Gen. K. Świerczewskiego 9, na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 września 1949 r. o godzinie 9 w Sądzie Grodzkim w Sanoku w sali posiedzeń pod nr 2, I p., odbędzie się licytacja realności obj. KW 220 prowadzonej przy Sądzie Grodzkim w Sanoku, a należącej po polowie do dłużników Izraela Bodensteina i Leona Bodensteina, stanowiącej budynek mieszkalno-przemysłowy, murowany, jednopiętrowy z poddaszem i suterynami, kryty blachą, zniszczony w 35%, położonej w Rymanowie, pow. Sanok, przy ul. Kilińskiego 2.

Realność powyższa oszacowana została na kwotę 633.810 zł, cena wywołania wynosi 475.378 zł. Przystępujący do przetargu winien złożyć rekojmnię w kwocie 63.381 zł. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne. Komornik: J. Hulewicz 603

CO, gdzie, KIEDY. TEATRY

Teatry miejskie nieczynne. Teatr Scala godz. 20 „Szkolne role“

Wesołe Miasteczko — „Kiermasz“ za parkiem Jordana, godz. 14 — 22.

Apollon: „Harry Smith odkrywa Amerykę“, godz. 16, 18, 20. Gdansk: „Trzeci szturm“, godz. 15.45, 18, 20.15. Silesia: „Zenobia“, godz. 16, 18, 20. Utecha: „Śpiewak nieznany“, godz. 16, 18, 20. Warszawa: „Casablanca“, „Świt: „Kulisy wielkiej rewii“, g. 15.30, 18, 20.30. Włocławek: „Skrajny doręcznik“, g. 16, 18, 20. Wanda: „Carrie kłamie“, godz. 16, 18, 20.

Kino Aktualność: „Najnowsza kronika filmowa“, „Flora Tatr — lato“, „Krecim film w górach“, „Kubański rytm“, godz. 12, 13, 14.

Dyżury DYŻUR POŁOŻNICZY — Dr E. Kowalski, ul. Kopernika 23, tel. 597-39.

Wszystkich innych nagłych zachorowań w nocy (w dni świąteczne przez cały dzień) wzywać lekarza dyżurnego Pogotowia Ratunkowego PCK, Stalina 19, tel. 211-12.

DYŻUR POGOTOWIA DENTYSTYCZNEGO. Spółdzielnia Pracy „Dentystyka“ — ul.

Trójki kontrolne ZMP walczy z wyzyskiem

Trójki kontrolne ZMP woj. rzeszowskiego przeprowadziły na terenie kilku powiatów kontrole w warunkach bytu robotników wiejskich. Akcja, podjęta przez organizację młodzieżową w powiecie Jasło, objęła 30 gospodarstw, które zatrudniają u siebie siły najemne.

W wyniku kontroli stwierdzono, że najemni robotnicy na wsi nie są jeszcze wynagradzani zgodnie z ustawodawstwem pracy i umową zbiorową, a pracodawcy zalegają z wypłatami.

W wyniku wykrytych faktów wyzysku, trójki postanowiły wzmocnić akcję kontrolną i objąć nią pozostałe powiaty województwa.

10 tys. izb wybuduje ZOR w r. 1949

Plan Zakładu Osiedli Robotniczych w Krakowie przewiduje wznowienie w br. w woj. krakowskim, kieleckim i rzeszowskim 260 budynków z ogólną liczbą 9.900 izb mieszkalnych, za sumę około 4,5 miliardów zł.

W ramach tego planu w woj. krakowskim buduje się obecnie w 34 miejscowościach 108 bloków z ogólną liczbą 3.850 izb mieszkalnych. Większe osiedla robotnicze powstają m.in. w Krakowie, Mogile pod Krakowem, Andrychowcu, Oświęcimiu i Niedomicach. W woj. rzeszowskim buduje się m.in. osiedla w Rzeszowie, Stalowej Woli i Debicy.

Redakcja: Kraków — Wielopole 1, tel. 546-34. Biuro ogłoszeń — Starowiślna 4, Tel. 546-34. Redaktor naczelny przyjmuje wtorki, czwartki, piątki od godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie od godz. 11-12. Dział sportowy tel. 543-58. Drukarnia RSW „Prasa“. B-84837

KURSY HANDLOWE NOWAKA roczne, półroczne, księgowości, biurowości. Kraków, Floriańska 38, tel. 538-25.

Ogłoszenia drobne

KIEROWNIK transportu samochodowego powaźnej instytucji w Katowicach zmienia posadę na Kraków od września. Wiadomość: „ECHO“ — „Transportowic“ 600. PASSTWOWE Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych, ul. Pawia Boczna 12 poszukuje inżynierów i techników budowlanych oraz mistrzów do robót ziemnych, rurarskich i betonowych. 602. PENSJONAT — Kraków — Radziwiłłowska 31, przy dworcu, noclegi. Zł 288. 570. ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw., zaświadczenie służbowe Państw. Banku Rolnego — Warszawa, na nazwisko Siemakowska Barbara. Proszę o zwrot: Warszawa, Górnosińska 14. 599. ZGUBIONO książeczkę wojskową — Bochnia, Kocwa Władysław, Wiatowice, pow. Bochnia. 601

Komunikaty

W ROCZNICE ZWOŁANIA KONGRESU WROCLAWSKIEGO, mgr Zgorzeński wygłosi odczyt dn. 28.8 br. o godz. 20-tej w świetlicy Międzyzwiązkowego Klubu Robotniczego.

WYDZIAŁ OPIEKI ZARZĄDZAJĄcej WZJEWODZKIEGO Związku Bojowników z faszystami i nazizmem hitlerowskim o Niepodległość i Demokrację w Krakowie zawiadamia, że dzieci przebywające na kolonij w Karpaczu wracają dnia 28.VIII. 1949 r. o godz. 19-tej.

Rodzice względnie opiekunowie winni się zgłosić na dworcu kolejowym, celem odebrania dzieci.

Wystawy

Muzeum Narodowe (ul. Manifestu 149 cowego 10) — wystawa monet i medali, godz. 10 — 16. Pałac Sztuki, Pl. Szczepański 4: Wystawa retrospektywna malarstwa polskiego z XIX w. godz. 10 — 16. Muzeum Przemysłowe (ul. Smoleńsk 9). Wystawa historyczna teatru krakowskiego godz. 10 — 19.

Związek Literatów Polskich (Krupnicza 22) — „Pieć lat literatury polskiej 1944-49“ — wystawa otwarta w godz. 10 — 15.

Dom Plastyków (ul. Łobzowska 3) — wystawa pejzażu. Wystawa w sukienkach: (czytelnia miejska) — dzieła prof. H. Uziembli. (cały dzień).

Wystawa: Dawne wrośnie Krakowa, w murach Floriańskich — godz. 10. DOM KULTURY (Rynek 27). Wystawa Dorobku Ruchu Zawodowego w Polsce, godz. 10 — 19.

Radio

PIĄTEK, 26 SIEPIENIA 9.05 Konc. zyczeń. 12.20 Aud. dla wsi. 12.50 „Melodie ludowe“. 13.35 Muz. ob. a. dowa. 14.00 „Opowieści o Chopinie“. 14.15 Konc. solistów. 15.30 Skrzynka techniczna. 15.45 Wspomnienia z festiwalu polsk. muz. ludowej. 16.20 „W naszej gromadce“. 17.15 Konc. dla pracowników pracy. 18.00 Audycja SP. 18.20 „W rytmie tańca“. 19.20 Muz. rozrywkowa. 20.00 „Polska zawsze wierna“. 20.20 Konc. symfoniczny. 22.00 „Mozaika muzyczna“. 23.10 Reportaż z międzynarod. wyścigu kolarskiego.

Uważać na dzieci! Akrobacie Halinki mogły się źle skończyć

Onegdaj w godzinach popołudniowych mieszkańcy Podgórze byli świadkami wyczynu akrobacyjnego 3-letniej Halinki Porębskiej, zamieszkałej przy ul. Celnej 12.

Postawione bez dozoru dziecko przez okno wydoszło się na bieżnię na wysokości 3 piętra gzyms, po którym zaczęło sobie spacerować.

Widok ten przeraził przechodniów, którzy z trwogą oczekiwali na każdy następny ruch, grożący dziecicy tragiczną śmiercią.

Natychmiast zaalarmowano straż pożarną, która wyruszyła z drabinami na pomoc małemu „akrobacie“.

W międzyczasie jednak udało się sąsiadom wejść do mieszkania Porębskich i zabrać Halinkę do wnętrza. (bc)

W niedzielę jedziemy do Zakopanego Porąbki i Krynicy

Komitet Akcji Wypoczynku Świątecznego przy Okr. Radzie ZZ w Krakowie organizuje w dniu 28 bm. wycieczki do Zakopanego, Porąbki i Krynicy.

Uczestnicy wycieczki do Zakopanego winni zebrać się o godz. 6 rano przed budynkiem ORZZ Rynek Gł. 34, skąd nastąpi wyjazd samochodami o godz. 6.15. W programie przewidziana jest wycieczka do Doliny Strążyńskiej i Białego.

Uczestnicy wycieczki do Porąbki zbiórą się o godz. 6 rano przed budynkiem Domu Kultury, Rynek Główny 27, skąd nastąpi wyjazd samochodami o godz. 6.15. W czasie wycieczki zwiedzona zostanie zapora wodna.

W tym samym dniu wyjedzie wycieczka do Krynicy. Zbiórka nastąpi już w sobotę dnia 27 bm. o godz. 15-ej przed budynkiem ORZZ Rynek Gł. 34. Koszta wycieczki wynoszą 750 zł. od osoby. Maksymalna ilość uczestników — 40 osób.

Zgłoszenia na wszystkie wycieczki przyjmuje w ORZZ Rynek Gł. 34 Wydział Kultury i Oświaty II p.

W niedzielę staraniem ORZZ odbędzie się zabawa ludowa w Parku im. Bednarskiego w Podgórze.

ECHO SPORTOWE

W cieniu »Tour de Pologne«

dalsze zażarte boje

o mistrzostwo pierwszej Ligi

Pilkarze obserwują kolarzy ale muszą uważać na punkty

N AJWIĘKSZY wyścig kolarski dla amatorów, »Tour de Pologne«, usunął w cień wszystkie inne imprezy sportowe. Dziesiątki tysięcy sportowców oczekuje z niecierpliwością tym razem nie na wyniki meczów ligowych, ale na wiadomości z poszczególnych etapów wyścigu, na nazwiska zwycięzców.

Ale wyścig wyścigiem, a piłka musi się toczyć po boiskach i ligowcy muszą walczyć o cenne punkty.

5 meczów tenisistów szwedzkich w Polsce

POLSKI Związek Tenisowy otrzymał we wtorek 23 bm. ze Szwecji potwierdzenie przyjazdu tenisistów szwedzkich, którzy zawiadomili, iż przybędą 2 września promem do Odra-Portu, w składzie Eliasson (druga rakieta Szwecji), znany już w Polsce — Rohlsson (trzecia rakieta Szwecji) i mistrzyni Szwecji p. Eliasson.

W związku z tym po uzgodnieniu ze Szwedami P. Z. T. ustalili, że szwedzcy tenisisti rozegrają w Polsce pięć spotkań:

Pierwsze 3 — 4 września w Sopocie. Barw polskich bronić będą Stępkowska, K. Tłoczyński i M. Kowalski.

Drugie 6 — 7 września w Bydgoszczy. Barw polskich bronić będą: Rudowska, Olejnik i Henryk Skonecki.

Trzecie 9 — 10 września w Katowicach. Z naszej strony wystąpią: Popławska, Chytrowski, Niestroj.

Czwarte 13 — 14 września w Krakowie. Barwy nasze reprezentować będą: Kamińska, Chytrowski, Bralek.

Piąte 16 — 18 września w Warszawie, gdzie barw naszych bronić będą: Jędrzejowska, Władysław Skonecki i Pia tek.

Ruch-Warta

Piłkarski mecz o mistrzostwo I klasy państwowej Ruch — Warta w Wielkich Hajdukach, który miał być rozegrany w dniu 28 bm. w niedzielę — został przełożony wobec zgody obu klubów na sobotę 27 bm.

Maria snuła plany, myślała już nad tym, co zrobi z pieniędzmi. Edward starał się odnaleźć w pamięci ową przysługę. Z początku dręczyło go kłamstwo, jakiego dopuścił się wobec Marii. Jeżeli było ono istotnie kłamstwem. Po dłuższym zastanowieniu pomyślał:

— Przypuśćmy, że było to kłamstwo. To i cóż z tego? Czy to taka wielka rzecz? Czy postęпки nasze nie są stale kłamiwe? Więc dlaczego bać się kłamstwa? Przyrzeczmy się Marii. Cóż czyniła wtedy, gdy ja biegłem przez ulicę w uczciwym zamiarze? Jakież było jej uczucie? Lamentowała nad tym, że nie zniszczyliśmy dokumentów i nie zatrzymaliśmy pieniędzy dla siebie. Czy kradzież jest lepsza od kłamstwa?

Gdy pod tym względem sumienie przestało go dręczyć, sprawa kłamstwa zesłała na plan drugi, pozostawiając po sobie nawet pewne zadowolenie. Na pierwszy plan wystąpiła natomiast druga sprawa. Czy istotnie wyrządził jakąś przysługę Goodsonowi? Bardzo pięknie, Stephenson powoływał się w liście na świadectwo samego Goodsona, a jakież świadectwo mogło być lepsze od tego? Czy nie było ono wprost dowodem, że istotnie wyrządził mu przysługę? Oczywiście, tak. Więc i ten punkt był załatwiony.

Nie, niezupełnie. Zachnął się, bo przypomniał sobie, że ów nieznamy pan Stephenson miał jednak odrobinę wątpliwości, czy dobroczynnością był w samej rzeczy Richards, czy też ktoś inny i — o, zmiłujcie się nade mną — zawierzył Richardsowi na jego honor! I oto on sam ma zdecydować, czy pieniądze zostaną u niego. A pan Stephenson nie wątpi, że jeśli nie on jest poszukiwanym spadkobiercą, to właściwego odnajdzie. Ach, to ohydne! Postawić człowieka w podobnej sytuacji! Czemuż Stephenson raczej nie przemilczał swojej wątpliwości? W jakim celu wspominał o niej?

Dalsze rozmyślenia. Jak to się stało, że w pamięci Stephensona właśnie nazwisko Richardsa, a nie żadne inne kojarzyło się z poszukiwaną osobą. Tak, to wygląda bardzo dobrze.

Faktem jest, że w miarę posuwania się rozmyślań wyglądało to coraz lepiej, aż wreszcie urosło do znaczenia pozytywnego dowodu. A wtedy Richards usunął całą sprawę e swych myśli, instynkt bowiem mówił mu, że skoro dowód raz ustalono, to lepiej nie wracać już do tej sprawy.

Miał teraz wszelkie powody, aby czuć się doskonale i tylko jeden mały szczegółik zaprzętał jeszcze jego uwagę: przysługę naturalnie wyrządził, to była rzecz załat-

do Warszawy Lechia gdańska. Wprawdzie »lechici« w meczu z Polonią warszawską przegrali w pierwszej rundzie 0:3, ale wykazują obecnie znacznie lepszą formę niż na wiosnę, a znajdując się w strefie zagrożonej spadkiem, dołożą wszelkich starań, by mecz z Polonią wygrać.

A narazie emocjonujemy się wyścigiem Dookoła Polski. I czekamy do niedzieli... (td)

Typowy przykład nadgorliwości DLACZEGO TYLKO »OGNIWO«

Nie wstydzmy się nazwy — Cracovia

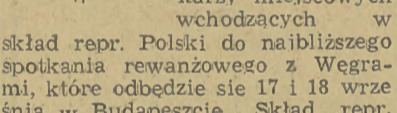
A FISZ, zapowiadający niedzielny mecz Cracovii z Polonią bytomską, głosi, że »Ogniwo« grać będzie z bytomską drużyną, Polonią.

Pomimo wyjaśniającego artykułu dyrektora GUKF Lucjana Motyki w całej prasie polskiej, pomimo szeregu artykułów w »Piłkarzu« oraz oficjalnym organie KW PZPR: »Gazecie Krakowskiej«, które głosiły, iż obok nazwy Zrzeszenia Sportowego czy pionu, do którego Cracovia i inne kluby należą, należy i można używać starych nazw klubowych, organizatorzy meczu Cracovia — Polonia Byt. nie podają nazwy swego klubu, le z tylko samego Zrzeszenia. Wygląda to tak, jak gdyby na przekór dyrektorowi GUKF zarząd Cracovii nie chciał używać swej właściwej nazwy — nazwy, której ani wstydzili ani zapierać się nie potrzebują.

Kajakowcy przygotowują się do meczu z Węgrami

Po niedzielnych regatach między klubowych okręg poznański organizuje w najbliższą niedzielę dnia 28 bm. ciekawe biegi długodystansowe o mistrzostwo Poznania na trasie Puszczykowo — Poznań, ok. 15 km.

Poza tym okręg poznański solidnie przygotowuje kajakarzy miejscowych wchodzących w skład repr. Polski do najbliższego spotkania rewanżowego z Węgrami, które odbędzie się 17 i 18 września w Budapeszcie. Skład repr. Polski ulegnie o tyle pewnej zmianie, że w zespole kobiecym w jedynkach startować mają Szajkówna z Poznania i Pończonowa z Czechowic. W dwóch reprezentacyjnej kobiet znajdują się Tuszyńska (Ogniwo Poznań) i Kolodziejczakówna (Warta Poznań).



W Warszawie grają »LECHICI«
Oprymiona nieoczekiwanym sukcesem nad Cracovią, przyjeżdża

Lekkoatletki przygotowują się do meczu z Węgrami

W Krakowie rozpoczął się obóz kondycyjny dla lekkoatletek, przed mającym się odbyć w dniu 4 września br. meczem lekkoatletycznym Węgry Północne — Polska Południowa.

Obóz ten miał się rozpocząć dużo wcześniej, gdyż wszystko było dokładnie przygotowane, trenerzy w osobach Wachalowskiego z PZLA, oraz mgra Dudka z Krakowa oczekiwali na zawodniczki, które dopiero w dniu 23 sierpnia przybyły do Krakowa i to nie wszystkie.

Zawodniczki polskie, przebywające jeszcze w Budapeszcie, przybędą w najbliższym czasie.

Prace obozowe już się rozpoczęły i ćwiczenia odbywają się na stadionie miejskim, bądź też w sali gimnastycznej. Obóz trwać będzie aż do dnia rozpoczęcia meczu z Węgrami.

Oficjalne wyniki II etapu »Tour de Pologne«

Klasyfikacja indywidualna etapów:

- 1) Wrzesiński 6 godz. 25 min. 25 sek., 2) Niculescu 6:25:26, 3) Saunders 6:25:27, 4) Nowoczek 6:25:28, 5) Wyglenda (Polska) 6:25:29, 6) Salminen (Finlandia) 6:25:30, 7) Sandru (Rumunia) 6:25:31, 8) Wittek (Pol. Francuska) 6:25:32, 9) Alix (Francja) 6:25:33, 10) Locatelli (Włochy) 6:25:41.

Klasyfikacja indywidualna po dwóch etapach:

- 1) Niculescu (Rumunia) — 10:15:26. 2) Locatelli (Włochy) — 10:15:36. 3) Ostergaard (Dania) — 10:15:58. 4) Sandru (Rumunia) — 10:18:28. 5) Spalezzi (Włochy) — 10:19:24. 6) Wójcik (Polska) — 10:19:44. 7) Wyglenda (Polska) — 10:22:42. 8) Riegert (Francja) 10:22:43. 9) Nowoczek (Polska) — 10:24:36. 10) Alix (Francja) — 10:26:28.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA DRUGIEGO ETAPU

- 1) Polska w czasie 19:16:22. 2) Włochy — 19:24:14. 3) Rumunia — 19:28:04. 4) Francja — 19:37:45. 5) Dania — 19:42:49. 6) Anglia — 19:56:55. 7) Finlandia — 20:14:26. 8) Poloni Francuska — 20:16:06. 9) Czechosłowacja 20:38:22. 10) Szwajcaria — 22:15:46.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO DWÓCH ETAPACH

- 1) Rumunia — 31:04:46. 2) Polska 31:04:52. 3) Włochy — 31:05:13. 4) Francja — 31:14:34. 5) Dania — 31:18:00. 6) Anglia — 31:35:18. 7) Finlandia — 32:16:55. 8) Polonia Francuska — 32:18:27. 9) CSR — 32:42:16. 10) Szwajcaria — 34:58:17.

Na drugim etapie wycofało się ogółem 10 zawodników: Czechosłowacy: Kolar i Bohdan, Francuz — Garnier, Polak z Francji — Wróbel, Duńczyk — Jorgensen oraz 5 Szwajcarów.

Brawo telefonistki!

JAK wielkie w całym kraju jest zainteresowanie biegiem Dookoła Polski, świadczą takie fakty: W poniedziałek jedna z telefonistek nr 87

była niezwykłe uprzejma i poszukiwała po całej Łodzi najszybszych sprawozdawców, aż wreszcie znalazła ich w jednym z hotelów i natychmiast otrzymaliśmy połączenie z Łodzi.

We wtorek telefonistka we Włocławku poinformowała nas, którzy z kolarzy przejechali pierwszy przez to miasto, którego mieszkańcy podobno w komplecie wylegli na ulice, aby powitać zawodników.



„SPORT” CZASOPISMO DLA WSZYSTKICH

w chwili, gdy był już prawie pewien, że wszystko zdarzyło się naprawdę, jakiś niepokojący szczegółik obalał wiarygodność całej historii.

Na przykład w sprawie tonięcia. W tym wypadku podpiął go Goodsona, przyciągnął go do brzegu w stanie nieprzytomnym, gdzie tłum, który patrzył na całą scenę przyjął go z owacją. Ale kiedy wszystko już sobie omyślił i zaczynał właśnie przypominać sobie, jak to było, cała armia dyskwalifikacyjnych szczegółów zalała teren jego wyobraźni. A więc, miasto wiedziało o tym zdarzeniu, a przede wszystkim Maria wiedziała o nim. A tymczasem w umyśle jego płonęła świadomość tak jasno, jak gdyby oświetlała ją światło Durmmonda, że mowa jest o przysługę wyrządzonej nieświadomie, „nie znając jej całkowitej wartości”. W tym miejscu przypominał też sobie, że nie umiał pływać.

Aha! Więc było jeszcze coś, o czym zapomniał od samego początku: szło przecież o przysługę, którą wyrządził, „nie zdając sobie sprawy z całej jej wartości”. Otóż ma teraz zdobyć, po której łatwiej było sięgnąć niż po wszystkie inne. Teraz jest pewien swego! Powołał znalazł to, czego szukał. Przed laty Goodson miał się zenić z ładniutką, młodą dziewczyną, nazwiskiem Nancy Hewitt, lecz z takiego czy innego powodu małżeństwo ich rozchwiało się. Dziewczyna umarła. Goodson został kawalerem, z biegiem lat coraz bardziej zgryźliwym i coraz większą pogardą obdarzającym rodzaj ludzki. Wkrótce po śmierci młodej dziewczyny miasteczko wykryło (tak mu się przynajmniej zdawało), że w zylach dziewczyny płynęła pełna żyłka krwi murzyńskiej. Przez dobrą chwilę Richards opracowywał w myśli szczegóły tej sprawy i w końcu wydało mu się, że już je sobie przypomina. Po prostu zatary się nieco w jego pamięci, ponieważ tak długo nie dbał o nie. Majaczyło mu się mgliste wspomnienie, że to on wykrył domieszkę krwi murzyńskiej; że on odkrył to przed miastem, że miasto uświadomiło Goodsona, jak sprawy stoją i że w ten sposób uratował Goodsona od małżeństwa ze splamioną dziewczyną, że uczynił mu tę wielką przysługę, nie znając pełnej jej wartości, w istocie nie wiedząc nawet, że ją w ogóle wyrządził. Ale Goodson ocenił, jak bliski był niebezpieczeństwa i dlatego mówił, schodząc do grobu, że życzyłby sobie mieć majątek, aby móc pozostawić go swemu dobroczyńcy. Teraz wszystko stało się jasne, proste i zrozumiałe, a im więcej nad tym myślał, tym stawało się pewniejsze.

Karnecik »Echa«

Tour de Pologne

OSTRY start do drugiego etapu odbył się w Radogoszczu obok ruin fabryki, gdzie w styczniu 1945 roku Niemcy spalili żywcem 3 tysiące więźniów polskich. Męczeńską śmierć Polaków kolarze wszystkich narodowości uczcili 1 min. ciszą.



etapie kolarze włoscy jechali w koszulkach LKS — Włókiarz.

KOLARZE różnych narodowości mają swoje ulubione potrawy, wszyscy zawodnicy otrzymują torby żywnościowe, w których znajdują się jajka surowe. Anglicy nie lubią takich jajek i poprosili o jajka gotowane.

PRÓCZ Francuza — Garnier i Czechosłowaka Kolaria wycofali się jeszcze na tym etapie Duńczyk Jorgensen i Szwajcar Richter.

PRZED zakończeniem każdego etapu specjalny zespół kolarzy czechosłowackich demonstruje grę w piłkę rowerową oraz jazę akrobatyczną na rowerze. Pokazy te przyjmowane są przez publiczność entuzjastycznie. Zwłaszcza, że kolarze czechosłowaccy są w tej dziedzinie sportu mistrzami świata.

PODOBNI, jak to było w Łodzi, również i na mecie w Toruniu w chwili kiedy Wrzesiński przejeżdżał linię mety z samolotu spadł obryzmi bukiet pięknych kwiatów.

WRZESIŃSKI mówił: — Zdawało się wczoraj, że jestem gotów, tymczasem dzisiaj jakoś wszystko cudownie wychodzi. Zwycięstwa na lotnych finiszach, to jednak mało w porównaniu ze zwycięstwem etapowym. Przypuszczam, że się rozkreję.

MIAŁEM chwilę słabości — mówi Wójcik, ale na szczęście jakoś przeszła, prowadziłem ostatnie 80 km., nie czując żadnego zmęczenia. Nikt z zawodników nie chciał dać mi zmiany. O zwycięstwie w tych warunkach trudno mi było myśleć. Pechowo wypadłem na 50 m. przed metą zakończyłem się jakoś szczęśliwie. Nie stało się nic ani mnie ani rowerowi, podkreślił Wójcik.

ALEZ to był »pieroński« etap — twierdzi Wyglenda, trochę się rozbiłem, musiałem dochodzić, ale wszystko szło dobrze. — Daj pan papierosa na uspokojenie, za kończył rozmowę.

NAPIERAŁA, kapitan drużyny tak nam mówił: — Wyścig dopiero się »rozkreca«. Od tego etapu pójdzie nam chyba lepiej, jeśli idzie o mnie to czuję że zbliża się czas na emeryturę. Dochodziłem do czółowki kilkakrotnie, ale sił już nie starczało. Mimo to będę kreślił dalej.

Skład Polonii (B) z Cracovia

Polonia bytomska, po meczu z Ruchem nie traci jeszcze nadziei na utrzymanie się w lidze i na mecz z Cracovią przyjeżdża w najsilniejszym składzie: Koczapski, Kutbiak, Smydt I, Narloch, Lelonek, Komórkiwicz, Biskup, Trampisz, Smydt II, Wiczorek i Wiśniewski. Arbitrem spotkania będzie p. Szlajfer.

Tenisisci jadą do Koszyc

W czwartek 25 bm. wyjeżdżają z Warszawy na turniej tenisowy do Koszyc: Jędrzejowska, W. Skonecki, J. Piątek i junior Radzio. Z Koszyc nasi tenisisci udadzą się na turniej narodowe Mistrzostwa Tenisowe Węgier do Budapesztu, które odbędzie się w dniach 3 — 12 września. Kierownikiem naszej ekspedycji jest kpt. Stabolepszy.

